

# BIEGLI DO MARYI



7-letnia Ania Busz, dzielnie radząca sobie na trasie, biegnąc wraz z rodzicami - Moniką i Arturem - oraz siostrą Nikolą. Biegła też z nami 10-letnia Kasia, towarzysząc

drzej Jen, Włodzimierz Juszczyk, Irena Kaczmarek, Marcin Kasperczyk, Filip Kosmala, ks. Paweł Maliński, Teresa Okoń, Bernadeta Rudnik, Bartłomiej Zgadzaj i Daria Zmyślona.

Nieważne przebyte kilometry, choć niektórzy z nas przebiegli przez te dwa dni więcej niż maraton. Ważne są intencje, które każdy z nas przynosi przed oblicze Maryi.

W. Juszczyk  
fot. G. Kosmala

**Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób okazali swą życzliwość, pomogli materialnie, wsparli nas modlitwą.**

**Stowarzyszenie Katolicko-Sportowe „Szczęście” - organizator pielgrzymki**

Tegoroczna, 23. Ostrzeszowska Pielgrzymka Biegowa wyruszyła 24 lipca. Uczestniczyło w niej 19 osób, w tym czworo rowerzystów, a także ks. Paweł Maliński, proboszcz parafii Chrystusa Króla, który sprawował opiekę duchową nad grupą. W tym roku biegnęliśmy pod hasłem: „Umocnieni Duchem Świętym”.

Następnego dnia, zaraz po porannej mszy, pojechaliśmy gościnnie siostry antoninki i ponownie wbiegliśmy na szlak. Na wzgórzu za Działoszymem, przy kapliczce Serca Jezusowego kolejną przerwę na modlitwę. Są z nami państwo Kubiakowie - przyjechali tu, by się wspólnie modlić, a przy okazji poczęstowali kawą i pysznymi rogalikami. Przejawów życzliwości spotkał się więcej, również ze strony państwa Mądrych i państwa Kapszów. Dziękujemy.

Po kilku godzinach biegu na horyzoncie ukazała się wieża jasnogórskiego klasztoru. O 16.30 - idealnie z planem - wbiegamy na Jasną Górę. Wita nas liczna grupa pielgrzymów z Ostrzeszowa, którzy przyjechali tu autokarem. Są okłaski, kwiaty, lzy wzruszenia i jak zawsze... słodki poczęstunek. Po nas przybywają też inne pielgrzymki biegowe - z Ostrowa, z Bytowa (po raz 30!), z Kobierna i Budkowiec.



**SŁONECZNYM SZLAKIEM DO MARYI**

Po Maryi na Jasnej Górze wiedzie nas od kilku lat ten sam szlak. Zaraz po mszy w kościele Chrystusa Króla podążaliśmy w kierunku najwyższego szczytu Ostrzeszowa - Balczyń. W tym miejscu szczególnie wspomnieliśmy zmarłych, również Antoniego Plachtę, który 1 września 1939 r. poległ tu, walcząc w obronie miasta. Kolejnym punktem naszej pielgrzymki było sanktuarium w Mikorzycach.



Tam powitał nas nowy kustosz tego miejsca, ks. proboszcz Witold Kałmucki. W ogrodach u św. Idziego odprawiliśmy drogę krzyżową. Wzmocnieni na duchu i ciele, zaraz po śniadaniu ruszyliśmy dalej. Około 17.00 dotarliśmy do Wielunia - do Zgromadzenia Sióstr pw. św. Antoniego z Padwy. Od wielu lat właśnie tutaj przybywamy na nocleg, toteż witaliśmy się jak dobrzy znajomi. Wieczorem przyszła pora na naukę rekolekcyjną, odbywającą się w urokliwym ogrodzie.

Starych. Wieczorem razem uczestniczyliśmy w mszy, by przed cudownym obrazem Matki Bożej dziękować za otrzymane łaski i prosić o dalszą opiekę.

**BYŁO NAS WIELU, A BĘDZIE WIĘCEJ...**

Ciesz się, że biegną z nami coraz młodsze osoby, przez to nasze pielgrzymowanie staje się bardziej rodzinne. Najmłodszą uczestniczką tegorocznej pielgrzymki była

## MAŁOWNICZO NA RYNKU

W tym samym czasie, kiedy modele pływały w basenie ustawionym na ostrzeszowskim Rynku (piszemy o tym na str. 14.), w sąsiedztwie rozstawili sztalugi uczestnicy corocznego pleneru malarskiego, którego organizatorami są OCK i Muzeum Regionalne.

W plenerze uczestniczą artyści zarówno z Ostrzeszowa, jak i z innych miejscowości, dzieci i dorośli.

- W tym roku zmieniliśmy trochę formułę, chcieliśmy, aby plener był bardziej rodzinny i to się udało. Np. z Poznania przyjechała babcia z dwoma wnuczkami, jest mama z córką, żona z mężem, czyli odbywa się rodzinne malowanie.



# IV RODZINNY FESTYN DZIELNIC

W sobotnie popołudnie na dziedzińcu kazimierzowskiej baszty zebrały się prawdziwe tłumy miłośników muzyki i dobrej zabawy. Odbył się tam bowiem IV Rodzinny Festyn Dzielnic, zorganizowany przez władze wszystkich ostrzeszowskich dzielnic, Ostrzeszowskie Centrum Kultury oraz UMiG Ostrzeszów. O ludowy klimat zadbał zespół „Jubilaci”, powiew „śląskości” zapewniła grupa „Karpowicz Family”, a orkiestra dęta, choć w okrojonym składzie, zaproponowała aranżacje



nowych i dawnych przebojów. Organizatorzy zadbałi o to, by każdy znalazł sobie atrakcje. Najmłodszy uczestnik korzystał z dmuchanych zamków i zjeżdżałni oraz oglądali wóz strażacki należący do strażaków-ochotników z Ostrzeszowa. Dorośli mieszkańcy

z radością wsłuchiwali się w dźwięki muzyki płynące ze sceny. Na wszystkich czekał również słodki poczęstunek i gorące napoje.

Pierwszy na scenie pojawił się zespół „Jubilaci”. Śpiewacy w kolorowych, ludowych strojach porwali publiczność w podróz po tradycyjnych dźwiękach i melodiach. Następnie wystąpiła Miejska Orkiestra Dęta, która udowodniła, że mimo zmniejszonego składu potrafi grać na najwyższym poziomie. Ich występ łączył ze sobą stare przeboje z muzy-

dało się porwać do tańca pod sceną. Zbyszek Karpowicz i jego „kolorowe tancerki” serwowali największe hity zespołu, pełne lata, stołca i uśmiechu, inspirowane muzyką latynoską. Po koncercie, na co czekało wielu fanów, w tym ci którzy przybyli m.in. z Łodzi i Kępna, był czas na autografy i pamiątkowe zdjęcia.

Za oprawę konferansjerską odpowiedzialny był przewodniczący Dzielnic nr 5, Jan Góra, który z lekkością i swadą zabawił widownię między

koncertami. Zebrani mogli również posłuchać wiersza jego autorstwa, opisującego z humorem każdą z dzielnic.

Ten pełen muzyki i rozrywki dzień zakończył się zabawą taneczną „pod chmurką” z zespołem Trans.

(kp)



Widać, że miłość do malarstwa i zainteresowanie tą dziedziną sztuki przechodzi z pokolenia na pokolenie - mówi kierownik muzeum M. Rzepecka. - Jest to plener poświęcony malarzowi tej ziemi - Antoniemu Serberśkiemu, ale tematyka prac nie ogranicza się do Ostrzeszowa, w zainteresowaniach twórców pojawiają się różne motywy, a więc kwiaty, pejzaże, martwa natura... Chodzi o rozwijanie talentów, doskonalenie warsztatu, wymianę doświadczeń.

Opiekun pleneru, prof. Jerzy Jerych, spotyka się z artystami, przekazuje im swoje uwagi, pod jego okiem można dokonywać korekt prac. Uczestniczyłam w takich spotkaniach i muszę przyznać, że profesor doskonale sobie radzi zarówno z dziećmi, jak i z dorosłymi, umie w sposób komunikatywny przekazać swoją wiedzę - dodaje.

Wielu ludzi, przechodzących przez Rynek zatrzymało się, oglądało, podziwiała... Szczególnie wrażenie zrobiła na mnie „ściana profesora”, na której znalazły się dzieła J. Jerycha, oraz prace pani Krystyny Szlafke.

- Plener malarski w Ostrzeszowie organizowany jest już po raz 21. Cie-



**Cegielki**

Twoje miejsce na weselu, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

Informacja na temat oferty weselnej i rezerwacja stolików w restauracji: 609 609 225 oraz 609 609 240

Szklarka Mysłwieńska 101  
www.facebook.com/CegielkiWLesie

Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę: rosół wołowy z warzywami, poledwiczki obtaczane w ziołach na carpaccio z buraka, sałatka z fasolki szparagowej i ogórka.